

HELA BOUDOUGH
ur. 1932; Lublin



BIOGRAM ŚWIADKA HISTORII

Hela Boudough z domu Strasberger urodziła się w Lublinie, gdzie mieszkała do ok. 1937 r. Potem wraz z rodzicami przeprowadziła się do Izbicy. Było to miasteczko zamieszkane w 94 procentach przez Żydów. Wojna wybuchła gdy Hela miała iść do pierwszej klasy. W dniu kiedy miała pójść po raz pierwszy do szkoły rozpoczęło się bombardowanie miasta. Izbica została uznana za Judenstat. Do miasta zwożona coraz więcej żydowskich rodzin i dokwaterowywano do domów mieszkańców. Rozpoczęły się łapanki i wywózki. W 1940 r. na krótko, do Izbicy wkroczyli Rosjanie. Proponowali Żydom wyjazd na wschód. Jednak rodzice pani Heli nie chcieli jechać. Kiedy znów zaczęły się łapanki, rodzice przygotowywali różne prowizoryczne kryjówki. Wyrobili też pani Heli fałszywe dokumenty na nazwisko Danuta Sobieraj i zapłacili Polakowi z Krasnegostawu, który miał ją umieścić w bezpiecznym miejscu. Trafiła do Lwowa do pani Olejnikowej. Po kilku miesiącach ta odwiozła ją jednak z powrotem do Krasnegostawu a stamtąd do Izbicy. Próbowwała znaleźć kogoś, kto jej pomoże, chodziła po wsiach, spała w stogach siana. Osoba, która wzięła od niej pieniądze, jej nie pomogła, bo się bała. Kiedy po raz kolejny dotarła do Krasnegostawu, złapało ją dwóch młodych Polaków. Zabrali na kirkut, i zrabowali wszystkie pieniądze i palto, grożąc, że jeśli im ich nie odda - wydadzą ją hitlerowcom. Dotarła do Lwowa, gdzie wciąż zmieniając miejsce pobytu pracowała jako pomoc w gospodarstwach. Kiedy skończyła się wojna - ujawniła swoją narodowość i z grupą innych ocalałych Żydów przyjechała do Lublina. Z jej najbliższej rodziny nikt nie przeżył. Trafiła do domu dziecka, najpierw w Lublinie, potem w Chorzowie. Stamtąd przez Czechosłowację, Niemcy, Francję i Cypr, trafiła w 1947 r. do Izraela.

Prawa

Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"